

Sygn. akt VI P 151/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Zofia Pawelczyk

Ławnicy: Elżbieta Godlewska, Joanna Dorota Korasiak

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Łaszuk

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ł.

przeciwko B. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo,
2. zasądza od M. Ł. na rzecz B. W. kwotę 360 złotych (słownie: trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Elżbieta Godlewska SSR Zofia Pawelczyk Joanna Dorota Korasiak

Sygn. akt. VI P 151/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24.03.2016r. (data nadania) powód M. Ł. wniósł o zasądzenie kwoty 9.756,21 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 01.11.2011 roku, zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pismem procesowym z dnia 14.10.2016r. (data nadania) powód zmodyfikował żądanie, wnosząc o zasądzenie kwoty 7.008,00 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 01.11.2011 roku.

W uzasadnieniu pozwu powód podnosił, że zawarł z B. W. umowy zlecenia począwszy od 01.11.2011r. do 29.02.2012r. oraz umowy o dzieło począwszy od 01.03.2012r. do 30.09.2012r., a następnie jeszcze jedną umowę zlecenia na okres od 01.09.2012r. do 31.01.2013r. z wynagrodzeniem miesięcznym określonym w wysokości 2.748,21 zł brutto, zgodnie z treścią tej umowy zleceniobiorca zobowiązany był do osobistego wykonania zleconej pracy. Dodatkowo została zawarta umowa zlecenia na okres od 01.11.2012r. do 30.11.2012r. opiewająca na kwotę 1.500,00 zł brutto tytułem wynagrodzenia. Powód w dniu 27.01.2013r. otrzymał sms z informacją, że ma nie przychodzić do pracy ze względu na powzięte przez pozwaną informacje, co zdaniem powoda było fikcyjnym powodem rozwiązania umowy. W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał, że zgodnie z kodeksem pracy powinien otrzymać na piśmie wypowiedzenie wraz z uzasadnieniem, świadectwo pracy, ekwiwalent za urlop oraz wynagrodzenie z nadgodziny.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 09.01.2017 r. powód wniósł o zasądzenie odszkodowania za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę w kwocie 7008 złotych.

(pozew –k. 1-2, pismo procesowe powoda – k. 37-38; protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017r. k.72-72v)

W odpowiedzi na pozew, pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powoda. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana przyznała, że powód podejmował współpracę na podstawie umów zlecenia i zaprzeczała, że stroną pozwaną z powodem łączył stosunek pracy. Ostatnia umowa została zawarta na okres od 01.09.2012r. do 31.01.2013r., umowa ta została wykonana, a powód otrzymał należne wynagrodzenie. Pozwana zaznaczyła, że od wspomnianego wyroku z dnia 27.01.2016r. została złożona apelacja oraz z uwagi na trwanie postępowania i nieprawomocność zaskarżonego wyroku, brak jest podstaw do uznania, że strony łączył stosunek pracy. Zdaniem pozwanej powództwo o odszkodowanie wniesione być powinno z zachowaniem określonego terminu, którego powód nie dotrzymał. Ponadto ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy jest niezasadny, a także przedawniony z dniem 01.02.2016r., w tym także terminie uległo przedawnieniu roszczenie o wynagrodzenie za nadgodziny.

(odpowiedź na pozew –k. 8-13)

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 28 kwietnia 2016 roku postępowanie w sprawie z powództwa M. Ł. przeciwko B. W. o odszkodowanie zostało zawieszona na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

(postanowienie Sądu – k. 21)

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 29 września 2016 roku postępowanie sprawy z powództwa M. Ł. przeciwko B. W. o odszkodowanie zostało podjęte ponownie.

(postanowienie Sądu – k. 28)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwem z dnia 12 listopada 2013 roku (data prezentaty) Inspektor Pracy w Okręgowym Inspektoracie Pracy w W. wniósł na rzecz powoda M. Ł. o ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy M. Ł. a pozwaną B. W., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z., w okresie od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, za wynagrodzeniem w kwocie 2.748,21 zł brutto, w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku fotografa.

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2015 roku M. Ł. oświadczył, że przystępuje do sprawy i popiera powództwo wniesione na jego rzecz przez Inspektora Pracy. W toku postępowania w sprawie o ustalenie stosunku pracy sygn. akt VI P 757/13 powód nie podnosił, że rozwiązanie z nim stosunku pracy było nieuzasadnione lub z naruszeniem przepisów prawa pracy. Nie dochodził innych roszczeń wynikających ze stosunku pracy.

(dowód: pozew – k. 1 – 3, oświadczenie M. Ł. – k. 69 akta sygn. akt VI P 757/13; protokół rozprawy z dnia 06.02.2015r. – k. 133 akta sygn. akt VI P 757/13; zeznania powoda M. Ł. – protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017 r. 00:04:42-00:14:00; 00:17:12-00:19:43; 00:30:46-00:40:22)

W wyroku z dnia 27 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie ustalił istnienie stosunku pracy pomiędzy powodem M. Ł. a pozwaną B. W., prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą: (...) B. W. w Z. w okresie od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku, z wynagrodzeniem w wysokości 2.336,00 zł brutto w okresie od dnia 1 listopada 2011 roku do dnia 31 sierpnia 2012 roku oraz w wysokości 2.748,21 zł brutto w okresie od dnia 1 września 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku fotografa.

(dowód: wyrok z dnia 27.01.2016 r. k.177 i wyrok Sądu Okręgowego z dnia 31.08.2016 r. k.245 akta sygn. akt VI P 757/13)

M. Ł. w dniu 27 stycznia 2013 r. otrzymał wiadomość sms od B. W., że ma nie przychodzić do pracy, oraz o treści: „Doszły mnie słuchy, że kombinujesz coś na boku. Rozwiązuję z Tobą umowę. Nie przychodź jutro do pracy”. Powód

otrzymał wynagrodzenie od B. W. za czas pracy, również za cały miesiąc styczeń 2013 r. Ostatnie wynagrodzenie dla powoda zostało wypłacone za jego pracę w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku – rachunek nr (...).

(dowód: rachunki z tytułu umów cywilnoprawnych – k. 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37 – 41 i k. 43 akta sygn.akt VI P 757/13, zeznania powoda M. Ł.– protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017 r. 00:04:42-00:14:00; 00:17:12-00:19:43; 00:30:46-00:40:22; zeznania pozwanej B. W.– protokół rozprawy z dnia 9 stycznia 2017 r. 00:19:56-00:24:05; 00:41:55-00:55:32)

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów z dokumentów, które Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne, a także oświadczeń stron co do okoliczności bezspornych i częściowo ich zeznań. Na żadnym etapie rozpoznawania sprawy strony postępowania nie zakwestionowały jakiegokolwiek dowodu, nie podniosły jego nieautentyczności lub niezgodności ze stanem rzeczywistym. Były one zatem nie tylko spójne wewnętrznie, ale i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 56 § 1 k.p. pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. W myśl art. 59 k.p. w razie rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę, zawartej na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy, z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie, jeżeli upłynął już termin, do którego umowa miała trwać, lub gdy przywrócenie do pracy byłoby niewskazane ze względu na krótki okres, jaki pozostał do upływu tego terminu. Odszkodowanie przysługuje w wysokości określonej w art. 58. Przepis art. 58 stanowi zaś, że odszkodowanie, o którym mowa w art. 56, przysługuje w wysokości wynagrodzenia za okres wypowiedzenia. Jeżeli rozwiązano umowę o pracę, zawartą na czas określony albo na czas wykonania określonej pracy, odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas, do którego umowa miała trwać, nie więcej jednak niż za 3 miesiące.

Odszkodowanie to przysługuje pracownikowi niezależnie od tego, czy w następstwie naruszającego przepisy prawa rozwiązania umowy o pracę poniósł on szkodę majątkową oraz jaki był rozmiar poniesionej szkody. Okres, wedle którego liczy się wysokość odszkodowania w trybie art. 58 zdanie drugie k.p., ma zawsze charakter obiektywny. Rozpoczyna się on od dnia następującego po dacie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, a kończy się w dacie, w której umowa terminowa miała wygasnąć (uchwała SN z dnia z dnia 17 listopada 2011 roku wydanej w sprawie III PZP 6/11 (OSNP 2013/1-2/2).

Powód podnosił, że oświadczenie pracodawcy złożone w formie wiadomości sms w dniu 27 stycznia 2013 roku było wadliwe, gdyż powinien otrzymać wypowiedzenie na piśmie z uzasadnieniem. Z kolei, strona pozwana podnosiła w niniejszym postępowaniu zarzut przedawnienia roszczeń powoda o odszkodowanie za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione rozwiązanie stosunku pracy oraz pozostałych roszczeń wynikające ze stosunku pracy.

Wobec podniesienia przez pozwaną zarzutów uchybienia terminu przez powoda do złożenia odwołania o rozwiązanie umowy o pracę - art. 264 k.p., oraz zarzutu przedawnienia - 291 § 1 k.p. i art. 295 § 1 pkt 1 k.p., nie podlegała kontroli Sądu kwestia istnienia okoliczności i podstawy faktycznej żądań pozwu.

Powód wnosił o zasądzenie odszkodowania w wysokości 7008 złotych za niezgodne z prawem lub nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę. W niniejszej sprawie umowa zlecenia miała trwać do 31 stycznia 2013 roku, natomiast do rozwiązania stosunku pracy doszło de facto w dniu 27 stycznia 2013 roku.

Termin na wniesienie przez powoda powództwa o odszkodowanie, w omawianym przypadku należy rozpatrywać w kontekście art. 264 § 2 k.p. (w brzmieniu do 01.01.2017 r.), zgodnie z którym żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę. Na podstawie tego przepisu powinno następować również zakwestionowanie przez pracownika bezzasadnego przyjęcia przez pracodawcę rozwiązania się terminowej umowy o pracę, któremu towarzyszy natychmiastowe pozbawienie pracownika możliwości świadczenia pracy (wyr. SN z 7.10.2008 r., II PK 56/08, OSNP 2010, Nr 5–6, poz. 61). Każda jednostronna deklaracja pracodawcy o ustaniu stosunku pracy, dokonana nawet z naruszeniem prawa, prowadzi do ustania stosunku pracy w terminie wskazanym przez pracodawcę, ponieważ wszelkie jego czynności, nawet bezprawne, zmierzające do rozwiązania stosunku pracy są skuteczne i mogą być podważone wyłącznie w drodze odpowiedniego powództwa (wyr. SN z 7.10.2008 r., II PK 56/08, MoPr 2009, Nr 1, s. 34). Mając na uwadze powyższe, uznać należy, że termin na wniesienie pozwu celem dochodzenia rozważanego roszczenia upłynął w dniu 11 lutego 2013 roku.

Rozważając kwestię charakteru prawnego terminów przewidzianych w cytowanym artykule uznać należy, że są to terminy dla dochodzenia przed sądem roszczeń przysługujących pracownikowi na podstawie przepisów prawa materialnego. Uchybienie tym terminom uniemożliwia pracownikowi - na skutek upływu czasu - skuteczne dochodzenie przed sądem roszczeń. Taką funkcję spełniają terminy prawa materialnego, po upływie których roszczenie (żądanie) wygasa (prekluzja) bądź staje się niezaskarżalne (przedawnienie). Jedną z cech terminów prawa materialnego jest przerwanie ich biegu przez dokonanie czynności prawnej przed sądem (w szczególności wniesienia pozwu) w celu dochodzenia roszczenia (por. uchwała SN w składzie 7 sędziów z dnia 14 marca 1986 roku, sygn. akt III PZP 8/86). W prawdzie wyjątkiem umożliwiającym przywrócenie pracownikowi uchybionego terminu prawa materialnego określonego w art. 264 k.p. przewiduje art. 256 k.p. umożliwiający sądowi pracy przywrócenie terminu na dokonanie określonych w art. 264 k.p. czynności, lecz jedynie na wniosek pracownika, natomiast powód nie wykazywał takiej inicjatywy.

Z kolei, kwestię przedawnienia roszczeń wynikających ze stosunku pracy normuje przepis art. 291 §1 k.p. zgodnie z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Natomiast art. 295 §1 k.p. stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się: przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia albo przez uznanie roszczenia.

Bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, a także przez uznanie roszczenia. Datą początkującą bieg określonych w tym przepisie terminów przedawnienia jest zatem dzień wymagalności roszczeń pracowniczych. Zważywszy, że w świetle art. 171 § 1 k.p. ekwiwalent pieniężny przysługuje za urlop wypoczynkowy niewykorzystany z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, roszczenie z tego tytułu staje się wymagalne w dniu ustania tego stosunku. Z dniem ustania stosunku pracy, prawo do urlopu wypoczynkowego w naturze przekształca się w prawo do ekwiwalentu pieniężnego. Dotyczy to zarówno ekwiwalentu za urlop przysługujący w roku rozwiązania stosunku pracy, jak i za nieprzedawnione zaległe urlopy wypoczynkowe przysługująca za poprzednie lata. Ustanie stosunku pracy wyznacza zatem datę wymagalności ekwiwalentu za urlop bieżący i zaległy i ta data początkuje bieg terminu przedawnienia całego świadczenia (uchwała pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1975 r., V PZP 5/75, OSNCP 1976 nr 6, poz. 120 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 34/96, OSNAPiUS 1997 nr 13, poz. 237).

Przerwanie biegu przedawnienia następuje przez wytoczenie powództwa spełniającego wymagania przewidziane w art. 187 § 1 k.p.c. Na powództwo składa się zatem nie tylko dokładnie określone żądanie (np. o świadczenie pieniężne,

w szczególności o zapłatę określonej kwoty), ale także przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (np. z jakich przyczyn faktycznych powód domaga się zapłaty tej kwoty). Każdego rodzaju żądanie będące przedmiotem powództwa musi mieć uzasadnienie w przytoczonych przez powoda okolicznościach faktycznych. Bez ich przytoczenia i udowodnienia nie jest możliwe uwzględnienie przez sąd żądania, z którym występuje powód. Roszczenie, o którym ma orzec sąd, składa się zatem nie tylko z samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), ale także z jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Inaczej mówiąc, tylko dokładnie określone żądanie wraz z uzasadniającymi je okolicznościami faktycznymi określa granice rozpatrywania sprawy przez sąd.

Nie jest uznawane za przerywające bieg przedawnienia samo wniesienie pozwu o ustalenie. Orzeczenie ustalające stosunek pracy nie przesądza w żaden sposób o wynikających z tego ustalenia ewentualnych roszczeniach majątkowych. Jeżeli zatem sąd nie orzekł o roszczeniach z ustalonego stosunku pracy, to strona powinna zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku i domagać się orzeczenia o całości żądań w trybie art. 351 § 1 k.p.c, o ile zgłaszała te roszczenia. W braku takiego wniosku strona może dochodzić zasądzenia roszczeń wynikających z ustalonego stosunku prawnego w innym postępowaniu. Żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy nie jest przedmiotowo identyczne ze zgłoszeniem roszczeń o pracownicze świadczenia z ustalonego stosunku prawnego, których mogły nie zawierać twierdzenia faktyczne strony powodowej. W konsekwencji wytoczenie powództwa o ustalenie, które nie podlega przedawnieniu, nie przerywa biegu terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia wynikające z ustalonego stosunku pracy (art. 295 § 1 pkt 1 k.p.). Z orzecznictwa wynika, że jedynie wytoczenie powództwa o określone świadczenia przerywa bieg przedawnienia takich roszczeń, nawet jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania i strona nie wносиła o uzupełnienie wyroku zasądzającego świadczenie (wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 1999 r., I PKN 685/98, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 542). W tym kierunku zmierza też wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2007 r., III PK 90/06 (OSNP 2008 nr 11-12, poz. 155), zgodnie z którym przerwanie biegu przedawnienia (art. 295 § 1 k.p.) dotyczy tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która została zgłoszona - w pozwie lub w piśmie rozszerzającym powództwo - zarówno co do samego żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), jak i jego podstawy faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Pozew, w którym powód nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem (pозew zawierający świadome lub nieświadome ograniczenie żądania), nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu. Ryzyko związane z dochodzeniem jedynie części przysługującego powodowi roszczenia obciąża jego samego. Decydując się na dochodzenie roszczenia jedynie w części, wierzyciel musi pamiętać o tym, że wytoczenie powództwa przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie w stosunku do tej części wierzytelności, której dochodzi pozwem. W stosunku do pozostałej części roszczenie może ulec przedawnieniu, jeżeli zostanie ona zgłoszona dopiero w toku postępowania. Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu; przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2010 r. (I PK 79/10, LEX nr 725007). Stwierdził w nim, że pozew, w którym powód (świadomie lub nieświadomie) nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem, nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu.

Tak więc, fakt, że pomiędzy stronami toczyło się postępowanie w przedmiocie ustalenia istnienia stosunku pracy, zakończone prawomocnym wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 roku nie może wpływać na bieg terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku pracy. Wytoczenie powództwa o ustalenie, które nie podlega przedawnieniu, nie przerywa biegu terminów przedawnienia roszczeń o świadczenia wynikające z ustalonego stosunku pracy (art. 295 § 1 pkt 1 k.p.). Jedynie wytoczenie powództwa o określone świadczenia przerywa bieg przedawnienia takich roszczeń, nawet jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania i strona nie wносиła o uzupełnienie wyroku zasądzającego świadczenie (por. wyrok SN z dnia 26 lipca 2011r. sygn. I PK 23/2011, wyrok SN z dnia 11 maja 1999r. sygn. akt I PKN 685/98,) Sąd natomiast nie może decydować za stronę, gdyż to ona ocenia w pierwszej kolejności czy jej interes prawny realizuje się w samym ustaleniu stosunku prawnego lub prawa czy też w dochodzeniu określonego świadczenia. Zatem uznać

należy, że roszczenia powoda odszkodowawcze i inne ze stosunku pracy, przedawniły się z upływem 3 letniego terminu o którym mowa w art. 295 §1 k.p. tj. w dniu 1 lutego 2016 roku.

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że powód zgłosił roszczenie o odszkodowanie, jak i podnoszone jedynie w uzasadnieniu pozwu inne roszczenia pracownicze - już po upływie przewidzianych terminów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., na mocy którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Za podstawę zasądzenia przez sąd opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego w sprawie ze stosunku pracy o odszkodowanie, o którym mowa w art. 56 § 1 w związku z art. 58 k.p. stanowi stawka minimalna określona § 15 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.